

Licealistki z „Korczaka” na ogólnopolskim zlocie w Kielcach

Aleksandra Janda i Marcelina Wrzesińska – licealistki z Zespołu Szkół im. Janusza Korczaka w Prudniku – były jedynymi reprezentantkami szkół ponadgimnazjalnych z województwa opolskiego na I Ogólnopolskim Zlocie Szkół Imienia Janusza Korczaka w Kielcach w dniach 17 – 18 września 2012 roku.

KRYSZYNA GARBACZ

Wraz z opiekunem, Pawłem Bochenkiem, tworzyli jedną z 63 reprezentacji szkół korczakowskich z całej Polski (Janusz Korczak patronuje 311 placówkom). Z województwa opolskiego do Kielc przyjechały delegacje także z 14 innych szkół – podstawowych i gimna-

zjów. Inicjatorką zlotu była Małgorzata Muzoń – świętokrzyski kurator oświaty, a jego idea: „przez wspólną zabawę i spędzanie czasu pokazanie innej twarzy Janusza Korczaka”.

Prudnickie licealistki już wiele wiedzą o patronie swojej szkoły – wygrały bowiem wraz z koleżankami z klasy ogólnopolski konkurs



Marsz ulicami stolicy regionu świętokrzyskiego

„Pasje Janusza Korczaka” – o czym informowały media, a my pisaliśmy w jednym z czerwcowych numerów „Tygodnika Prudnickiego”.

Kielecki zlot – to kolejna okazja do bliższego poznania sylwetki Starego Doktora, jego idei, ale i spadkobierców. Dziewczeta zgodnie twierdzą, że brały udział w niezwykłym wydarzeniu. Korczakowcy na dwa dni zawładnęli Kielcami – i to w dosłownym tego słowa znaczeniu – otrzymali bowiem klucze od „bram miasta” z rąk jego prezydenta.

Obradowali, dyskutowali, dzielili się doświadczeniami, bawili się, ale też znaleźli czas na zwiedzanie Muzeum Zabawek i Zabawy, odwiedzili Centrum Geoedukacji i Wzgórze Zamkowe.

Pracowali nad projektem Orderu im. Janusza Korczaka, odznaczenia, które w założeniu ma być

przyznawane ludziom poświęcającym się dla dobra dziecka. Warto pochwalić się, że projekt wykonany przez Marcelinę znalazł się wśród 7 najciekawszych prac omawianych na forum.

Marsz Jedności ulicami Kielc był uwieńczeniem Zlotu Korczakowców. Prócz uczestników imprezy z całej Polski, brały w nim udział szkoły korczakowskie z powiatu kieleckiego, harcerze i mieszkańcy miasta – w sumie kilkaset osób.

W Roku Janusza Korczaka kielecki zlot był z pewnością jednym z najbardziej znaczących wydarzeń upamięniająca postać Starego Doktora.

Dla prudnickich licealistek – z jedynej w mieście szkoły im. Janusza Korczaka – dwudniowy pobyt w Kielcach – wśród korczakowców z całej Polski – był wydarzeniem, które na długo pozostanie w pamięci. Roc-

ne Święto Patrona ich szkoły jest bardzo pracowitym okresem, ale i źródłem niezapomnianych przeżyć, jedną wielką „lekcją z Korczaka”.

– W Kielcach panowała atmosfera radości – mówi Ola Janda. – Na każdym kroku dało się odczuć pozytywną energię. Spotkałyśmy niesamowitych ludzi, zarażających optymizmem i chęcią działania na rzecz innych. Odbywałyśmy wiele rozmów z uczestnikami zlotu – uczniami, ale i z opiekunami. Fantastyczni ludzie! Impreza pokazała wielkość Janusza Korczaka i jego niezwykłość. Dowiodła ponadczasowości korczakowskich idei.

Choć Rok Janusza Korczaka nie długo się skończy, Jego przesłanie będzie z nami na co dzień. I to jest piękne ... Stary Doktor na pewno by się cieszył ...



Prudnickie licealistki przed Urzędem Wojewódzkim w Kielcach